



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki

Poświęcony sprawom MIEJSCOWYM oraz

ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO * Cena 3 kop.

Cena 3 kop.

Czas wielki odnowić przedpłatę na rok 1909.

W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

z następującym programem: od 5 do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.

Wczątek I. **Urek morza** (z natury); **Polowanie na wielorybów** (z natury). Oddział II. **Djaból w pensjonacie** (farsa w kolorach kom.); **Żona bandyty** (dramat). Oddział III. **Przewożenie kontrabandy** (kom.); **Przygody szewca** (komiczne); **36 nieszczęść** (bar. kom.).

W niedzielę zmiana programu.—Szczegóły w programach.—Ceny miejsc: 1-e miejsce 50 kop., drugie miejsce 30 kop., krzesło w łoży po 50 kop., łóżko 20 kop., dzieci, uczniowie i żołnierze placą połowę. Dyrektor B. Zarzecki.

W Teatrze „OAZA“

Od Piątku 15 do Piątku 21 Stycznia r. b. włącznie następujący program:

- 1) Polowanie na hipopotamy na Nilu (z natury);
- 2) Wyrodny ojciec (szkie z natury);
- 3) Żarty studentów;
- 4) Podmajstrzy podpalacz (wstrząsający dramat);
- 5) Modny walić (b. komiczne);
- 6) Szczęśliwa gwiazda (szkie dramatyczny);
- 7) Pensja pani Barnell, w kolorach (komiczne)

Niebywała Atrakcja.

Mam honor zawiadomić, że w przejeździe z Paryża, począwszy od Piątku d. 15 b.m. będę miał zaszczyt przez dziesięć wieczorów zapoznać Sz. Publiczność z moimi oryginalnymi produkcjami, wykonanymi na rogu myśliwskim

w Cukierni i Restauracji Jardin d'Hiver Wł. Jackowskiego

Jedyny i dotychczas niezrównany wykonawca! sygnałów myśliwskich i melodji. (La chesse a Courre). Z szacunkiem Roland.

„P A X“ Teatr Kinematograf

PROGRAM.

- Część I. 1) **Dramat w Kalabryi**; 2) **Przebieg wojak włoskich**. Część II. 3) **Konkura dziecienny** (kom.); 4) **Widoki Chin**; 5) **Kobieca gwardja** (w kolor.). Część III. 6) **Porwanie i ocalenie**; 7) **Nowy materac** (bardzo komiczne).

Marjana PUCHALSKIEGO

II-ga Aleja Nr 26, róg Teatralnej (nad Apteką W-go Długosza).

Operacje dentystryczne, leczenie, plombowanie i zęby sztuczne.

Podług taksy.

Porada 30 kop., wyjęcie zęba 50 kop.

Wyłączną sprzedaż na CZĘSTOCHOWĘ

Mąki pszennej

z młynów Śliwakowskich powierzyłem Stowarzyszeniu „Obrona“.

R. Jaskulski.

Śliwaków przez Gidle. 71-3-2

Oko-Perlin Dentysta

Teatralna Nr 13.

przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 6 po połud. Wprawia zęby sztuczne na ziele bez podniebienia, oraz przyjmuje niezamierzonych od 9 do 10 rano bezpłatnie.

Lekarz dentysta Grejniec

przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 7 po południu. Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztuczne bez podniebienia na kauczuku i w ziele. I Aleja Nr 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufolda, telefon Nr 108.

TOWARZYSTWO

Pożyczkowo-Oszczędności we „CZĘSTOCHÓWKA“

w Częstochowie

przy ulicy Wieluńskiej Nr 3.

Przyjmuje wkłady na oprocentowanie, bez względu na wysokość takowych i termin tychże. Płaci od lokat 5% i wydaje pożyczki mieszkańcom m. Częstochowy i powiatu Częstochowskiego za poręczeniem nawet nie członków Towarzystwa.

1892

Nauka gry

na fortepianie, harmonium, skrzypcach, śpiewu solowego i chóralnego w szkołach i towarzystwach, harmonii i kontrpunktu udziela prof. muzyki

Feliks Witeszcza

w Częstochowie, Al. II Nr 37, II piętro

Zamarznięte rury

najlepiej rozgrzewać

Benzynowymi lampami oryginalnymi szwedzkimi

„Sieverta“

Do nabycia w składach

Biu Przemysłowo-Technicznego

Stanisława Ginsberga

w Zawierciu i Częstochowie

64-0-1

Dojazd 17. Tel. 218

Patryjotyzm -- -- -- przemysłowy.

— 0:0 —

Gdyby wszystkie artykuły poświęcone sprawie podniesienia przemysłu krajowego, — a chociażby tylko odczute sercem, dyktowane bólem, iżą pisane — można zamienić w krople wody — wyzłobilyby one najtwardszą skałę. Gdyby można każdą płomienią myślą, w tej materji, ograć bryły lodu — najodporniejsze lodowce amerykańskie obróciłyby się w wartki potok. Tylko nasze uczucia pozostałyby niewzruszone; tylko dla naszego rozumu pozostałyby one „głosem wołającym na puszczy“.

Ograniczamy się do stwierdzenia smutnego niestety faktu, bez chęci oskarżania kogokolwiek.

Wolimy raczej przypisać to wewnętrznym bółom, wyjątkowym warunkom, pewnej chorobie, przychozącej z zewnątrz, niż stawać się sędzią własnego narodu.

I nie żrażeń chwilowym niepowodzeniem, z głęboką wiarą we własne samopoczucie, idziemy śmiało naprzód, znajdując po drodze coraz nowych szermierzów ideał, godniejszych może od nas, którzy niezachwianie wierzą w przebudzenie się narodu z letargu.

I nie czynimy tego w pożądaniu publicznego oklasku, nie staramy się o popularność, dbamy tylko o bezwzględne dobro Ojczyzny, której służbę trągniemy niezamordowanie, przyswajając pracy naszej hasło szcokiego polity:

Pójdę naprzód wśród ludzi nie w pancerzu [złoci,

Lecz w pancerzu z najczystszej dobrej ludz- [kiej woli

Przedemną obowiązków pięść wielką za- [jęci

I choćbym padł bez chwały, mnie to nie [zaboli.

Jeżeli tylko wiem, że spełnił dzieło Boże, [nem.

Nie zaś gromkim, jak grzmotu w dal hu- [żące morze.

Które ludzkość cnym stawy nazywa wa- [rzymem.

Mamy do zanotowania sympatyczny fakt. Na placówce dziennikarstwa polskiego, powitałmy nowego, godnego towarzysza. Jest nim mieszczanin: „Patryjotyzm Polski Przemysłowy, Handlowy i Fabryczny“, redagowany, przy udziale wybitnych ekonomistów polskich, przez Jana Ursynę zaszczytnie znanego publicystę i dziennikarza.

Pismo — którego nie powstydziliby się za- den kraj cywilizowany — jak sam tytuł wskazuje, służyć ma specjalnie sprawom podniesienia przemysłu rodzimego.

Już dwa pierwsze numery odznaczają się bogactwem różnorodnego materiału, zasadniczo zmiernającego do jednego tylko celu „lepszego jutra dla kraju“.

Nowe pismo, które obrabio sobie za zadanie: 1) obudzenie w społeczeństwie polskim zwrartej, świadomej celi odporności i czynności na polu ekonomicznym i 2) powołanie całego narodu do głębszego zatacaowania się nad zagadnieniami życia gospodarczego, lekce-

Wykonany: pamiłki, figury, porcelany, ułatki, roboty przy użyciu maszyn, jako wy- i sędzian roboty w zakresie sztuk pięknych i zagrancza- dszace, od najwymyślniejszych do najwykwalifikowanych kamieni i drzewa. Dekoracje domów od ruki modelowane i wszelkie roboty sstruktorne. Zakład podlega- nych prima maszynów kamieni i drzewa. Wykonany: pamiłki, figury, porcelany, ułatki, roboty przy użyciu maszyn, jako wy- i sędzian roboty w zakresie sztuk pięknych i zagrancza- dszace, od najwymyślniejszych do najwykwalifikowanych kamieni i drzewa. Dekoracje domów od ruki modelowane i wszelkie roboty sstruktorne. Zakład podlega- nych prima maszynów kamieni i drzewa.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniański Kruszyński i Proszowski w Częstochowie

RYDZEWSKI i S-ka Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.

Polocai Maszyny parowe, lokomobile, silniki gazowe, instalacje elektryczne na oświetlenia i przenoszenie siły mechanicznej. Przewodniki i materiały elektryczne stale w znacznych zapasach na składzie. Miedź po cenach giełdowych.

ważonemi dotąd przez opinię i sumienie narodowe, — ogłoszono, w pierwszym numerze, ankietę, którą pozwalamy sobie powtórzyć:

1) Jak pojmować trzeba ideał patrijotyzmu ekonomicznego.

2) Jaki wpływ na rozwój ekonomiczny kraju może mieć swoboda polityczna, a więc w pierwszym rządzie samorząd miejscowy.

3) Jakie są niezbędnie potrzebne dla rozwoju polskiego przemysłu, handlu i rolnictwa, reformy prawodawcze, na któreby należało zwrócić uwagę parlamentarnych naszych reprezentacji.

4) Jakie instytucje ekonomiczne, stowarzyszenia i związki, należy conajprędzej założyć, ażeby wzmóc rozwój naszego życia gospodarczego we wszystkich jej dziedzinach.

5) Co czynić należy dla podniesienia polskiego przemysłu i handlu i jak uprzemysłować kraj cały, powołując do pracy wszystkie jego sfery społeczne.

6) Jak walczyć z zalewającymi nasz rynek towarami niemieckimi, a przez to uniemożliwiać się ekonomicznie od Niemiec.

7) Jak zorganizować zamiennie stosunki handlowe pomiędzy Królestwem Polskim, Galicją a W. Księstwem Poznańskim.

W odpowiedzi na ankietę poopytali się, ze wszystkich stron głosy. Wśród przemysłowców, rękodzielników, rzemieślników i handlowców, spotykamy uwagi wybitnych myślicieli, ze tylko wspomniemy: Elię Grzeszkowa, Juliana Ochowicza, pośła Władysława Grabskiego i innych. Nadeszły też większe i mniejsze miasta, a więc: Warszawa, Łódź, Kalisz, Piotrków, Radom, Sosnowiec, Włocławek i t. d. Tyko Częstochowa pozostała głucha na to wołanie.

I jeżeli biblijne „milczenie jest złotem”, to abstynencja, w pewnych chwilach, w sprawach społecznych, gdzie każda wypowiedziana myśl może zaważyć na szali naszego przyszłego dobrobytu, jest dowodem zaniku wszelkiego uczucia, lub co gorsze stwierdzeniem niemocy.

O Częstochowie jednak inne mamy pojęcie. Wierzymy że w akcji tej, acz spóźniony, niemniej żywy przyjmie udział. Z upragnieniem oczekiwaliśmy na głosy przemysłowców i tutejszych, w najbliższym numerze „Patrijotyzmu” który prawdopodobnie w ostatnich dniach tego miesiąca opuści prasę.

Na szczególną uwagę zasługują także artykuły poświęcone „Wystawie stawiają prób i wzorów przemysłu krajowego i zagranicznego”, otwierającej się za zezwoleniem Ministerjum handlu i przemysłu, w najbliższej przyszłości w Warszawie, a założycielem której jest p. Stanisław Serkowski.

Podnieść należy myśl takiej wystawy, która w znacznym mierze przyczyni się do wyrugowania wyrobów niemieckich i podniesienia swojej wytwórczości. Niemniej twierdzimy że uważalibyśmy za wskazane, o czem wspominaliśmy zresztą w artykule „Bilans bojokta”, założenie równocześnie takich wystaw w ruchliwych ogniskach handlowych Państwa; uważamy to za niezbędne z tego względu, że wojażerowie firm niemieckich i ich pośrednicy trafiają do najdalejzych miejsc handlowych Rosji, i dlatego wystawa w Warszawie względnie zadowolnić tych tylko kupców rosyjskich, którzy przed sezonem do niej przyjeżdżają. Wreszcie wiemy dobrze z praktyki, że tylko takie towary znajdują nabywców rosyjskich w Warszawie, w które się nie zapatrzyli na miejscu u siebie, a spryt Niemców aż nadto wyraźnie wskazuje, że kupca odwiedzać należy do czasu jego wyjazdu po towary.

Godnym zaznaczenia jest także świeżo założone „Kolo samopomocy przemysłowo-handlowej w Królestwie Polskim”, z siedzibą w Warszawie, a którego praca głównie zmierzać będzie do agitowania wśród publiczności, by żądała i kupowała wyroby krajowe, a tylko w razie rzeczywistego ich braku zagraniczne, ale tylko godne polecenia.

Jak widzimy nie zbývá nam oświeconych do pracy. Zewsząd wyciągają do nas ręce pomocną. Od nas tylko zależy, aby z tego skorzystać. A potrzeba nam bardzo niewiele.

Przedewszystkiem trochę dobrych chęci, a po za tem zrozumienia, że wszystko to czynimy tylko dla własnego dobra.

A więc jeszcze raz apelujemy do waszego rozumu i serca, wzywając was do wspólnej pracy, pod sztandar „lepszego jutra”, na którym najczulsza lirniczka polska, Maria Konopnicka, wierszem głoskami wyryla hasło:

Pójdźmy w wielkie święte boje
Na okopy nowych dni,
W zorzach jutra nasze zbroje —
Wiosną jutra hymn nasz brzmiał!

Józef Burasztyn.

**Pamiętajcie o Towarzystwie
wspisów szkolnych.**

Na marginesie.

Przed paru miesiącami „Goniec” nasz pisał o „Domu poprawczym” dla kobiet upadłych w Częstochowie. Jednostki czulsze na los nieszczęśliwych, pospieszyły z datkami bądź w gotowiznę, bądź przez urządzenie przedstawień na dochód rzędzonej instytucji. Wszystko to jednak jest kroplą w morzu i nie pozwala zakomicom na otworzenie Domu.

Tymczasem prostytucja w naszym mieście rozwija się w sposób zatrważający. Sporządzone obecnie dane policyjne stwierdzają wzrastającą u nas liczbę nierządnic, które są zarejestrowane, a przecież oprócz nich jest bardzo dużo, o których rzemiosło urzędownictwa nie wiadomo. Rozrost tej rany społecznej wpływa bardzo deprymująco na młodzież tutejszą w szczególności robotniczą i szkolną, przyjmując objawy, nad którymi nie wolno przejść do porządku dziennego.

Coś należy czynić, czynić koniecznie, aby zapobiedz szerzącej się chorobie! W tym celu sięgnąć trzeba do jądra sprawy; jest nią przede wszystkim brak instytucji, oddających moralnie na szerzenie się nierządnic, brak domu poprawczego dla upadłych kobiet.

I tu należy zerwać z utartem, niestety, zdaniem, że są to istoty zmarnowane, nad które nie warto ani rozpacznać, ani coś dla nich czynić. Pominawszy już, iż „teoria” podobna sprzeciwia się zasadom chrześcijańskim, należy zgodzić się na to, iż ucziwa praca uszlachetnia ludzi. Jeżeli nieszczęśliwej wykołonej, popchniętej w odmęt brudu istocie daćmy dach nad głową, zatrudnimy ją przy igle, lub gospodarstwie, stworzymy jej ciszę domowego ogniska i spokój sumienia, — istota zdeprawowana, lecz bolejąca nad swym padkiem, która dobrowolnie przychodzi do wrot Zakładu poprawczego, bezwarunkowo zmieni się duchowo i stanie się użyteczną jednostką społeczną.

leż to mamy zbłądzonych kobiet, które, naprawione duchowo, wychodzą za mąż, są najlepszymi matkami i żonami? Czyż można twierdzić, iż są to istoty zmarnowane?

Jeżeli — nie, zatem należy czynić wszystko co w naszej mocy, aby ratować nieszczęśliwe, ratując tam młodzież naszą i zepsucia. Zakład odpowiedni dla upadłych „Dom poprawczy” jest w Częstochowie, ale nie może otworzyć swych podwoi zanim nie będzie miał bytu zapewnionego. Tym bytem dla niego jest skopowanie pewnego zastępu stałych członków, optających składki i obranie opiekuna.

W tym względzie czynione są obecnie przez ludzi dobrej woli starania. Artykuł nasz powinien utworzyć im drogę.

Kronika miejska.

Z wystawy. Otrzymujemy z prośbą o wyrukowanie: „Nie będąc w stanie osobiście zwrócić się do wszystkich producentów i przemysłowców, mających styczność z leśnictwem, Sekcja leśna Wystawy przemysłu i rolnictwa w Częstochowie prosi na tem miejscu o jaknajwiększe obszernie wystawy, podejmując się ze swej strony roztoczyć opiekę nad eksponatami i udzielać wszelkich informacji zwiedzającym. Prezes Sekcji: B. Dzierżbiński.

Pogrzeb ś. p. Piętkowskiego. Wczoraj odbył się pogrzeb ś. p. Piętkowskiego robotnika fabryki Raków, który uległ śmiertelnemu wypadkowi przy pracy. Za trumną nieboszczyka niesioną przez kolegów zmarłego, postępowała rodzina, towarzysze pracy i administracja fabryczna.

Ważne wyjaśnienie. Wobec tego, że czytelnicy nasi zwracają się do nas częstokroć z zapytaniem, jakie kary grożą osobom przetrzymującym t. zw. półpaski wyjaśniamy: za pierwsze 10 dni przetrzymujący półpasek plac po 1 rb. za następnie po 2 rb. dziennie; przetrzymujący miesiąc traci prawo do otrzymania półpaska w przyszłości. Świadectwa lekarskie po większej części bywają uwzględniane. Protokoły odnośnych władz ograniczanych zostają przesyłane do guberni, która odsyła je do powiatu celem ścigania z kogo należy kary.

Obrazy w Kinematografach. Główny wydział prasowy w Petersburgu nadesłał wiadomość administracyjnym wyjaśnienie, dotyczące zwracania uwagi na treść obrazów, demonstrowanych w kinematografach. Właściciele tych przedsiębiorstw, o ile demonstrowają obrazy, sprzeciwiające się moralności publicznej, wyśmiewające obrządki religijne chrześcijańskie, podburzające do gwałtów i t. p. zostają karani aresztem od 4—8 miesięcy.

Polleja ślepego. Z powodu utworzenia w Piotrkowie wydziału bluzi policji śledej władze tutejsze otrzymały wskazówki, dotyczące skierowywania odnośnych spraw do tegoż bluzi.

Powrót. Władze wyższe zezwoliły na powrót do kraju zesłanego mieszkańca Kłobucka Jana Klepacza.

Premja w górach. Zabroniono, aby w pudełkach z gilsami umieszczano się t. zw. premja, oprócz szklanych i wianych munstulków i pateszek, do przynajmniej tytuniu. Zakaz obowiązuje fabrykantów od dnia 14 stycznia r. b. sprzedawców od 15 lutego r. b.

Straszny wypadek. Z Kamienicy Polskiej donoszą o strasznym, wypadku jaki miał tam miejsce: zona górnika kopalni rudy Kościelnałkowa wpadła do szybu tak niefortunnie, że poniosła śmierć na miejscu.

Bronisław Huberman znakomity skrzypek, imię którego stało się dziś głośniejszym przez fakt grania na skrzypkach Paganiniego, o czem pisaliśmy w numerze wczorajszym „Goniec” urodził się w Częstochowie i tu pobierał pierwsze nauki. Bronisław Huberman syn nauczyciela szkoły żydowskiej, od dzieciństwa zdradzał talent muzyczny a mając lat 12 wystąpił z pierwszym koncertem w sali teatru miejscowego. Niestety pierwszy publiczny występ młodocianego artysty odbył się przed występi ławkami, nie zrało to jednak koncertanta, który wkrótce potem wyjechał za granicę, gdzie zastąpił jako wszechświatowy artysta.

Za gaszenie pożarów leśnych. Tutejsze zarządy rolnictwa i dóbr państwa otrzymały do stosowania świzgo uchwaloną przez ciała ustawodawcze ustawę, której mocą osoby, powoływane do gaszenia pożarów w lasach skarbowych i prywatnych, winny być za to wynagradzane na mocy art. 619 ust. leśnej.

Na gorącym uczynku. Wczoraj o godz. 3 rano stójkowy na posterunku w Starym Ryńku zauważył, w domu № 18 światło za poddaszem. Zaintrygowano to stójkowego przywołał więc stróża nocnego pecczem wspólnie udali się na górę i tam przyłapali nieznanego mężczyznę na kradzieży bielizny suszącej się na górze. Ujęty na gorącym uczynku narwał się Piotrem Wachem, znaleziono przy nim tom żelazny oraz wytrychy.

Kradzież. Nocy wczorajszej w II Alei pod № 39, niewykryci złoczyńcy dostawczy się do sklepu M. Widawskiego, skradli kilka czapek karakułowych wartości 60 rb.

Wyniki rewizji. Przy rewizji w mieszkaniu Wojciecha Sakuly na Ostatnim Groszu wykryto 37 butelek spirytusu oraz kilkadziesiąt butelek piwa. S. aresztowano.

Samobójstwo na Rakowie.

Wczoraj w południe majster fabryki Raków Teodor Szczotkowski, lat 32, przyszedł do odwiedzin do swego znajomego p. Robakowskiego zamieszkałego we wsi Dąbie. Gdy p. R wyszedł na podwórce, nagle rozległ się w pokoju wystrzał. Po powrocie ocozo R. przedstawiał się straszny widok: Szczotkowski leżał na podłodze w kałuż krwi, — łuzja należąca do R. zahaczona cyngliem o żelazne łożko świadczyła, że nieszczęśliwy pozbawił się przez wystrzał z niej życia. Zaalarmowana o powyższem straż ziemską z kap. Lebediewem na czele przybyła natychmiast na miejsce wypadku. Przy oględzinach zwłok znaleziono w kieszeni desperata kartkę następującej treści: „Proszę o śmierć moją nikogo nie oskarżać”.

Przyczyna rozpaczliwego kroku niewiadoma. Obdukcja zwłok nastąpi w dniu dzisiejszym.

S. p. Szczotkowski cieszył się jaknajlepszą opinją w fabryce.

Z Sosnowca.

Maskarada. Dnia 30 b. m. odbędzie się w teatrze staraniem stowarzyszenia „Jedność” K. W. W. wielka maskarada.

Zebrańie rzeźników. Dnia w mieszkaniu p. Albina Ochockiego, starszego cechm rzeźników, odbędzie się zebranie pod przewodnictwem p. Dąbskiego.

Teatr. Trupa p. Majdrowicza dziś popołudniu odegra „Klub Kawalerów” wieczorem zaś „Wesele Fonia” krotechwilę w trzech aktach.

Sztuczki złodziejskie. P. B. Mieczkowskiemu za pomocą znanego figla złodziejskiego: podrzuconej portmonetki skradziono 10 rb.

Na sfiry trzęsienia ziemi przeznaczona dochód z przedstawienia poniedziałkowego teatru „Oaza”, który będzie demonstrował „Trzęsienie ziemi w Messynie”. Płgkie usiłowania zawsze aktualnego teatryka „Oaza” poprze niewątpliwie publiczność.

Z Cesarstwa.

Smutna ocsa. „Nowaja Ruś” pod tym tytułem zamieszcza artykułik z powodu pogłosk o realizacji nowej pożyczki państwowej, która natopkała nieprzewidziane trudności Gazeta pisze, że:

warunki realizacji pożyczki, zaproponowane przez bankierów, uważane są za niemożliwe.

we do przyjęcia, nawet... przez ministerjum skarbu. Bankierzy proponują 89 rb. za 4 i pół obligacją na 100 rb., z tej sumy należy jeszcze wypłacić 1½ na wydatki i 2½ za stempel. Czyli w rezultacie kasa państwa otrzyma na sto 86%.

Warunki realizacji niezrównanie gorsze, niż dla pierwszego lepszego najmniejszego państwa europejskiego, wyłączając Turcję lecz i ona może śmiało liczyć na otrzymanie obecnie pieniędzy na takich warunkach.

Obecna pożyczka jest pierwszą, która realizowana będzie w Europie z zezwolenia Dumy państwowej i

te zamieszane warunki są oceną stosunku Europy względem Dumy, jej pracy i naszego całego położenia.

Listy Krakowskie.

—o—
Ku czci W. L. Anczyca.—Teatra.—Koncerty.—Cyrk Edison.

Zawiązał się w Krakowie tymczasowy komitet, w skład którego wchodzi pp. L. Rydel, dyr. Solski, Bol. Raczyński i inni—a to osław urzędzenia uroczystego obchodu ku czci W. L. Anczyca, jako w 25 rocznicę śmierci znakomitego pisarza ludowego. Uroczystości te odbędą się 8 maja b.r., kiedy największy bęwa napływ włościan do Krakowa. Komitet będzie współdziałał ze „Związkiem teatrów i chórów włościańskich”. Uroczystości mają się odbyć przy współdziałaniu wszystkich szkół ludowych, średnich w Krakowie. Program obejmuje nabożeństwa, pochód oraz przedstawienia w obu teatrach krakowskich. Odegrane zostaną utwory Anczyca przez amatorskie sity włościańskie. Komitet czyni starania, by obchód ten przebrał większe rozmiary.

Teatr miejski wystawił w wielkiem powodzeniem arcywesołą krotoczwilę Lipschuetza i Davisa p.t. „Małgorzatka”. Pikaninta ta farsa, pełna desadnego humoru, rozbawiła szczerze publiczność.

Na najbliższą premierę wyznaczono głośną sztukę Molnara p. t. „Dyabli”.

Premiera w sobotę 16 b. m. Powtórzenie nastąpi w niedzielę 17, we wtorek 19 i czwartek 21 b. m.

Dyrekcja teatru miejskiego przygotowuje wzmiankowane „Lilly Venedy”.

Teatr ludowy wystawił operetkę p. Danielewskiego z Warszawy p. t. „Pod gwiazdą starą banderą”. Wspaniała wystawa, nowe dekoracje i kostjumy oraz pyszne efekta świetlne sprawiły, że sztuka ta cieszyć się będzie dłuższy czas powodzeniem kasowem. Sztuka sama żręcznie napisana, obfitująca w liczne sceny humorystyczne i przedstawiająca typy z Warszawy i Lwowa. — data pole do popisu w pierwszym rzędzie p. dyr. Połeńskiemu (świetny andrus warszawski) dalej autorowi sztuki p. Danielewskiemu, p. Traskielmu pp. Gawlikowskiej Zielińskiej i Grabowskiej. Muzyka napisana do tej operetki odznacza się melodyjnością.

10 b. m. odbył się w sali starego teatru koncert p. Józefa Carnioli mezosopranistki, artystki opery warszawskiej. Program obejmował arje z „Samsona i Dalila”, Saint Saens, z „Sapho”, Gounoda, nadto kilka piosenek Noskowskiego, Meyer-Hellmunda i innych. Współdziałał w koncercie przystąpił na Janina Ładówna pianistka, która odegrała utwory Chopina Schumana oraz sonatę Beethovana.

Produkce zarówno p. Carnioli jak i p. Ładówny, spotkały się z uznaniem tak ze strony publiczności, jak i krytyki.

12 b. m. śpiewał Aleksander Baudrowski. Znakoimty artysta, widocznie dysponowany, odspiewał przedcześnie arje z Wagnerowskiego „Zygryfda”, „Lohengrina”, nadto arje ze „Starej Baśni” Wł. Zelenkiego, oraz nadprogramowo arje z „Maru” Paderowskiego”. Artyście rzęście oklaskiwanego, obdarzono pięknymi kwiatami. Obecnie na sali p. Wł. Zelenkiemu zgutowano gorącą owację. Akompaniowała orkiestra 18 p.p.

Najbliższy koncert zapowiadany na piątek 22 b.m. Wystąpi p. Charles Cahler znakomita aldstka nadwornej opery wiedeńskiej.

W piątek 29 stycznia odbędzie się — jak już donosiłem — koncert Maurycego Rosenhala.

Dyrekcja kinematograficznego „Cyrku Edison” dotychczas starała aby sprowadzić obrazy przedstawiające straszną katastrofę w Sycylii, Messynie, Reggio, Palmi i Cattani. Obrazy przedstawiają szereg wstrząsających epizodów p. t.: ranni, marynarze rosyjscy, ruiny miast, oceanici, ratunek itd. Obrazy zdjęte są na miejscu z natury. Demonstracja ich w programie rozpoczęła się od piątku 15 b. m. i potrwaa aż do czwartku 21 b. m. O l d e r.

SPRAWY ROBOTNICZE.

Kongres robotników w Niemczech odbył się ma 31 stycznia w Berlinie. Udział w nim przyjmują wszystkie nieomal zawodowe organizacje górników, między innymi i polskie, uchylił się tylko związek chrześcijański. Potrzeba takiego kongresu stała się nagłą po straszej katastrofie w kopalni Raadbod w Westfalii. Delegaci obradować będą nad skutecznym przeprowadzeniem takich żądań robotników, jak wybór kontrolerów koalicjanych z pośród robotników głosowaniem tajnem, zaprowadzenie jednolitej ustawy górniczej dla całego państwa, prawodawstwo ooczronne, kasy, czas pracy, wzbronienie czarnych list, wydalenie z pracy i t. p.

Projekt prawa o pensji starszej w Belgii wniesionym został do parlamentu przez stronnictwo liberalne. Według projektu każdy robotnik bez różnicy płci, pracujący zarówno w przemyśle jak rolnictwie, a nawet rybacy, zeglarze i t. d. po ukończeniu 65 lat wieku, lub też pracując przynajmniej 35 lat, albo wreszcie straciwszy zdolność zarobkowania przed powyższymi terminami — otrzymywał będzie państwową pensją w wysokości 360 franków (135 rb.) rocznie.

Według obliczeń projektodawców z prawa korzystać by 1 milion 185 tysięcy robotników przemysłowych i 247 tys. robot. rolnych. Projekt powyższy ma szanse uchwalenia go przez parlament.

Takaś sklepów fabrycznych. Jeden z lokalnych urzędów fabrycznych uśnał za szkodliwe żądanie inspektora fabrycznego, by taksa towarów, sprzedawanych w sklepach fabrycznych robotnikom nie na kredyt, ale za gotówkę, składana mu była do zatwierdzenia. Rozpatrzywszy tę sprawę główny zarząd do spraw fabrycznych uśnał, że o ile sklep sprzedaje tylko za gotówkę, to tem samem traci charakter fabrycznego i zostaje uwolniony od obowiązku składania taksy do zatwierdzenia inspektorem fabrycznym.

„Kultura ciała”.

W Sejmie pruskim w tych dniach toczyły się ożywione rozprawy nad interpelacją centrum z powodu przedstawień stowarzyszenia berlińskiego „Piękno”. Stowarzyszenie to urządziło publiczne urzędzenia tańców, pantomim i obrazów świetlnych, których wykonawcy byli zupełnie obnażeni.

Powstał cały ruch, który pod hasłami „kultury nagiego ciała”, „idealnego światopoglądu”, „wykształcenia smaku artystycznego” rozpoczął ożywioną propagandę, tworząc stowarzyszenie, rozpowszechniając wydawnictwa itp. Największe powodzenie miała oczywiście współczesna „metoda pogładowa”, która jednako liczyli adeptów „kultury ciała”. Wydawnictwa z reprodukcjami „aktów” malarskich, ciał męskich i kobiecych w najrozmaitszych pozach rozrzucono w olbrzymich ilościach, głosząc powrót do nainowego, artystycznego poglądu na życie. Ludzie, dla których wrażenia Fryzyczne były dziedzina nieomal niedostępną, uznali, że ta droga na wyżyny „sztuki” jest przystępna i nie uciążliwa. Odkryli w sobie popędy artystyczne. Sejmowi rozdno broszury, broniąca tej propagandy, wydana przez „Iozę nagoci”, pod nazwą „Aristokratyczne Nudo-Natio-Aillans”, a zawierająca fotografie „aktów”.

Większość Sejmu nie okazała się jednak wrażliwa „artystycznie”. Interpelację wnosil poseł Koeren z centrum, przeciwnik wogóle nagoci w sztuce, który z wielkim ferworem gromił „bezwatydność” przedstawień, a tancerkę, która występowała z powodzeniem na „wieczorach piękności”, a która z trybuny przysłuchiwała się obradom, nazwał bez szacunku dziewczką. Ministrowi czynił mowca zarzuty, że nie zabronił natychmiast przedstawień, lecz przeprowadził najpierw dochodzenie.

Minister Moltke w odpowiedzi swojej chciał zadowolić wszystkich i nie zadowolnil nikogo. Potępiał tylko wybrki usiłowań, w istocie swej artystycznych, powoływał się na krapujące jego energję przepisy prawa i „bezsłusność” policji pruskiej.

Konserwatyści nie byli kontenci z wyśnżenia ministra i z jego artystycznego wyznania wiary. Ioh. autorzytel w rzeczach sztuki, poseł Hennig, wystąpił, solidaryzując się z centrum, z niebywałą u junkrów energją przeciwko ministrowi Moltkemu, zarzucając mu sprzeczność w słowach i czynach. Mowca twierdził, że w wyższych sferach panuje nastroj przychylny dla „kultury nagoci”, a temu nastrojowi poddaje się Moltke. Minister kłerował się miał względami na „panów i panie z wyższych sfer”, które upodobaly sobie „caynnie i biernie” „tę kulturę”. Na ten atak minister odpowiedział bladym protestem.

Przemawiał jeszcze poseł narodowo-liberalny, dr. Lohmann, który sam brał udział w „wieczorach piękności”, ale poddał go surowej krytyce, zaznaczając jednak, że inni uznają przecież w tych przedstawieniach dążności artystyczne, i wolnokonserwatywa Mertin, zgadzający się z przedmówcami. Postępowa lewica i socjaliści wstydlilwie nie brali udziału w rozprawach.

Telegramy.

Pół miliona rubli.

Warszawa 16. Aresztowano dwóch młodzieńców, prowadzących życie hulaszczce. Znalezione przy nich pół miliona rubli. Śledztwo w toku.

Wykrycie bandy.

Łublin. W pow. puławskim wykryto doskonale zorganizowaną bandę rozbójników, która grasowała od trzech lat i dokonała w tym okresie czasu około 100 napadów. W sprawie tej aresztowano 50 osób, którym odebrano broń i pieniądze. Członkami bandy byli zamożni włościane. Przywódcą bandy był niejaki Abramek, przyjaciel słynnego bandyty Li-sa, dawnego rewolucjonisty.

Cholera.

Petersburg 16 TAP. W stolicy zachorowało na cholere 34, zmarło 9 osób.

Zjazd.

Petersburg 16 TAP. Użytkano zezwolenie na odbyć się mający w lutym wszecchrosyjski zjazd komisjonerów i komiwojażerów.

Rebunek.

Światowoszczesz 16 TAP. Obrabowano pocztą jadącą z Krasnojarskiej do Bliagowoszczeszka. Pocztylion zabity

Gabinet serbski.

Belgrad 16 TAP. Obrady skupczyny wznowiły się. Gabinet Wellmrowicza powtórnie złożył królowi prośbę o dymisję.

Ernest Reyer.

Paryż, 16. Wieczora wczorajszego amari, przeżywszy 85 lat, wybitny kompozytor francuzki, Ernest Reyer.

Młodoturocy w upadku.

Konstantynopol 16. Komitet młodoturecki traci najwidoczniej wpływ w izbie poselskiej. W izbie natomiast wzrasta powaga i znaczenie duchowieństwa.

Niemcy o polskim bojkocie.

Berlin 16. Dzienniki pruskie stwierdzają, że bojkot towarów niemieckich w „terytorjum nadwiślańskim” zupełnie nie powiódł się, a ośmno nieudane próby należy uważać za zakończone.

Demonstracje w Paryżu.

Paryż. Okolo 60 ciu rojalistów urządziło w Quartier Latin demonstrację przeciw profesorowi Thamos. Dokonano 30 aresztowań. Republikańscy urządziłi kontrdemonstrację, przyczem kilka osób pokaleczono.

Wydanie sprawy zamachu.

London, 16. Z Teheranu donoszą do Reutersa: Oskarżony o zamach na duchownego, Hassam, który ukrył się w poselstwie angielskiem, wydany został władzom perskim.

Nowe trzęsienie ziemi.

Messyna 17 TAP. Dział czuć było trzęsienie ziemi, runęło kilka uszkodzonych domów.

19 dni pod gruzami.

Messyna, 17 TAP. Wczoraj z pod gruzów wydosłał się chiopec 9-letni, który oświadczył że siostry jego 12-letnia i 20 letnia są żywe pod gruzami. Przysłatpiono natychmiast do rozkopania i wydobyto 2 dziewczyny, które opowiedziały, że 19 dni przepędziły pod rumowiskami, karmiąc się cebulą, winem, oliwą i wodą. Matka została zabita.

OFIARY.

Na kościół św. Rodziny Leopold Margasiński kop. 25.

Zmianst powinzowań noworocznych na gimn. Bagin'kiego Karol Wejze rb. 1

Zmianst powinzowań noworocznych na wpsy gimn. Kościńskiego Hajgas rb. 2.

Zmianst kwiatów na grób A. D. Kazimierza Należąca składa na wpsy gim. Kościńskiego, Ludomira Fiszerowa rb. 8.

Dnia 19 go Stycznia, we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci



MACIEJA ŚMIGRODZKIEGO

odbędzie się o godz. 10 ej rano w kościele św. Zygmunta nabożeństwo żałobne, na które pozostała w głębokim smutku rodzina uprzejmie zaprasza.

Kraków, ul. Zyblikiewicza 9.—Tel. 796.
**MECHANOLECZNICZY
 ZAKŁAD ZANDEROWSKI**
 (MEDYNY TEGO RODZAJU W KRAJU)
LECZNICA CHIRURGICZNO-ORTOPEDYCZNA
 Oryginalne aparaty Zandera.—Główna i pomocnicza—Wyrób porostów, pasów
 brzusnych, sztucznych kończyn i t. d. Leczenie gorączką powietrzem.—
 Młócenie.—Elektryzowanie.
 Aparat Roentgena.—Sala operacyjna.—Pokoje dla chorych.
 Leczy się: skrzywienie kręgosłupa, garby, zwichnięcia stawów, chorób,
 stawów i kości, artretyzm, otyłość, choroby serca, niedomogę kiszki itd.
ZAKŁAD OTWARTY od 9-1-ej i od 4-6-ej.
 Dr. MERZ. Dr. STASZEWSKI. Dr. WACHTEL.

KANTOR WYNAJMU
 Waret na gumach i bez gum,
 oraz landa, powozów, bryczek etc.
 w każdym czasie, na godziny, kursa i miesięcznie.
 Po cenach umiarkowanych.
KANTOR ul. Teatralna № 56, telefon № 246.
 1495-5-3 J. KOSSOWSKI.

Skład Win i Wódek Rektyfikacja Warszawska
 II Aleja № 24 w Częstochowie
 Poleca w sprzedaży hurtowej i detalicznej: Wina, Wódki, Likiery, Koniaki, Araki i Romy, Porter angielski.
 Miody staropolskie i
PIWAKRAJOWE z browaru E. Reych Synowie w Warszawie.

Uznany za najlepszy.
 Nagrodzony medalem na wystawie w Rostowie n/D 1908 r.
Srodek wzmacniający włosy i usuwający łupież.
CAPTOLIN
 Tow. farmacji Stanisława Hamburga
 do nabycia w składzie aptecznym Aleja II róg Teatralnej
 w Częstochowie.

Skład sukna i kortów
D. ZYSSER
 Częstochowa, Aleja I № 2, wejście z nowego rynku
 w podwórzu.
 W wielkim wyborze poleca na sezon jesienny i zimowy
 wszelkie materiały krajowe z najlepszych fabryk oraz angielskie
 i francuskie. Ceny bardzo przystępne. Polecając się łaskawym
 względem Sz. Publiczności D. Zysser.

Zakład Krawiecki
Fr. BIELECKIEGO
 byłego Krojczego p. J. Najmana.
 II Aleja № 24, róg Teatralnej, dom T-wa Pożyczkowo-
 Oszczędnościowego, wejście do sklepu z Teatralnej.
 Przyjmuje wszelkie obstalunki na ubrania Męzkie i okrycia
 Damskie i takowe wykonywa na stylu najuważszym, polecając
 się Sz. Publiczności.
 56 5 1 Z szacunkiem Fr. Bielecki.

Rezytująca od r. 1824 Cesarsko-Królewska uprzywilejowa-
 na fabryka Instrumentów muzycznych
W. Stowasser Synowie
 (Graslic w Czechach)
 w Warszawie, Nowy Świat 36.
 Filja w Weronie (Włochy).
 Poleca wielki wybór instrumentów dotychczas, rżniętych i innych, oraz
 wszelkich przyborów do tymbali, dla orkiestr kościelnych, straży ogniowej,
 fabrycznych, szkolnych i anatorskich. Cenniki wysyłają się bezpłatnie i
 franco. 1247-18-7

„Arystokratyna”
 Odnaczona na czworolocznej wystawie lekarzy i przyrodników we
 Lwowie medalem złotym i dyplomem.
 „Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla i anty-
 septycznie i ożywiająco, już po krótkim użyciu — staje się pięć
 ładnie biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.
 Płegi, zmarszczki, wągrzy, żółte plamy usuwa „Arystokratyna” po
 kilkorazowym użyciu.
 Żądać w składach aptecznych i aptekach.
 Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie
APTECZNYM
Wacława ORZEŁ
 w Częstochowie, III Aleja № 48.

Jeżeli do sprzedania sklep apozycy na do-
 brych warunkach, blisko kolei. Wiado-
 mość Piotrków, ulica Kaliska dom Rogu-
 kiejce 54-10-3
 Do sprzedania sukni i bryki, Aleja II-
 g 28, Włodarski. 50-6-4
 Proszę zwrócić uwagę na nauczy
 ciela tańców M. A. Łubieński
 ulica Łokaj w gminnym targowem i pol-
 skiem im. Mickiewicza, a także na ul. Har-
 monii i zbiorowcu u siebie przy ul. Mikolaj-
 jawskiej № 9, na mieście lub na wyjazd.

Kursy HANDLOWE
 Wacława Nassalskiego.
 Zapisy do drugiego kompletu przyjmują się w kancelarii
 kursów II Aleja № 24 do dnia 23 b. m.
 od godz. 6-8 wieczorem.
 Wykłady rozpoczną się 19 Stycznia r. b.

PRACOWNIA
 sukien damskich
 i dziecięcych
 — oraz —
 mundurki dla pensjonarek
Wiktorki Karwowskiej
 w Częstochowie
 II Aleja № 38.
 Robota solidna — Ceny przystępne.

Na święta
 świeże
 MASŁO:
 śmietankowe z beczki i funtowe
 po 55 k. f
 wyborowe solone do butek 53 " "
 solone do potraw 48 " "
 solone gatunek II 42 " "
 oraz sery litewskie po 28 k
 polecają
 Zjed. Młod. „Naprzód”
 Szkoła № 9 oficyna parter.

Poszukiwani
 we wszystkich miastach Królestwa
 energiczni sprzedawcy (jeńcy) arty-
 kulu codziennej potrzeby, za prowi-
 zję Oferty z referencjami nadsyłać
 do Centralnego biura ogłoszeń L. i E.
 Hetzi i S ka, Warszawa pod liter.
 W. W. W. 68-1-1

Dezorca fabryczny
 prosi o jakie zajęcie w fabryce, ko-
 palni lub w folwarku. Adres: pocz-
 ta Łazy fabryka cementu „Wysoka”
 W. N. 46-1-1

Bardzo
 wielka ilość osób
 zachęca swoje zdrowie
 i czułość swoje przy użyciu
PIGULEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH
DRA CAUVIN'A
 (Austriackie)
 Działają one skutecznie
 na wszystkie choroby
 i choroby żołądka i jelit
 i są najlepszym środkiem
 czyszczącym.
 Dział. Drog. 147

Zakład Stolarzki
JANA BŁASZCZYKOWSKIEGO
 Teatralną № 16 w Częstochowie,
 przyjmuje roboty meblowe i budowla-
 ne; i gotowe na składzie dyobty i for-
 niery Ceny przystępne.
Sklep do wynajęcia Aleja III-8
 1904-10-8

Pralnia Chemiczna
Józefa Rydzewskiego
 II Aleja № 40.
 Zawiadania, iż ceny od Nowego Ro-
 ku zostały znacznie zmniejszone: koszta
 14 kop., kołnierze 2/3 i 4 kop., za-
 mieszka 20 kop., mankiety 4 kop.
 Przyjmuje do prania suknie białow-
 rękawiczki i t. d. po cenach możli-
 wnie niskich.
 Z cenię się polecam Sz. Publiczno-
 ści 40-10-3 J Rydzewski.

Do opracowania
 pomysłu wielkiego znaczenia i zrobienia
 modelu potrzebnym jest pomoc pieniężna
 o którą uprasza się zacnych i zaintereso-
 wanych obywateli. Zawiadomienia przy-
 muję Administracja „Głosu Częstochow-
 skiego” dla „pomysłu” 76-2-1

Franciszek GÓRSKI
 Zagarnisztr III Aleja № 50
 w Warszawie
 Poleca zegarki hierzonkowe męzkie i
 damskie, złote, srebrne i czarne, Re-
 gulatory, wagowe i sprężynowe i
 pierwszorzędnych fabryk, budniki fan-
 tazyjne, wyroby platerowane, duży
 wybór dewizek i breloków niecier-
 niejących oraz biżuterja różna. Wsze-
 lkie reperacje w zakresie niego fachu
 wchodzić, wykonawca jak dotąd
 akuratnie i solidnie.
 1793 Z poważaniem F. Górski

WARSZAWSKA
PRACOWNIA
 bielizny męsk ej, damskiej i dzie-
 ciennej oraz haftu.
 wykonywa podług najnowszych
 wzorów wszelkiego rodzaju robo-
 ty w zakresie powyższy wchodząco
 Tak z własnego jak i z powierzono-
 nego materiału, przyjmując ucznio-
 we, udziela lekcyj kroju, rysunków
 i haftu; pod nadzorem wykwalifi-
 kowanej krojczyni z Warszawskiego
 zakładu św. Zbigniewa.
 Po cenach przystępnych.
 W lokalu prywatnym w Czę-
 stochowie przy ulicy Panny Maryi
 № 33 (Aleja II) mieszkania 17.
 Z cenię polecam się Szanownej Klienteli.
 DOBROWOLSKA 58

potrzebny współnik do korzystnego in-
 teresu z kapitałem od 2-eh do 3-oh tysią-
 cy rubli. Łaszo przyjmuję się drzewo do
 zniecia. Krakowska 22. Buchalski.
 72 3-1
 Młoc—(Jatka) z pokojem i kuchnią zaraz
 do wynajęcia, ulica Nana 15.
 potrzebne na pierwszy numer od 6 do 7
 tysięcy rubli. Oferty Administr. Głosu
 pod lit. T. K. 71-8-1

obowiązkiem żołnierza—być zawsze w pogotowiu, położyć na boku, przykrył garstką siana i przysnuł pokrywą.

Armia papierowa trjumfowała—nieudogo. Ją również uprzątnięto, mimo protestu pułkownika, co wczoraj jeszcze przyklepił się do spadłej na kontuar kropki stearyny.

Następnie odsunął gospodarz na bok huзара i krakusa, którzy przewrócili się ze zdumienia, a czerwony artekin szerzej, niż zwykle, rozkrzątał rękę.

Uczyniwszy na kontuarze wolne miejsce, pan Sulcypjusz otworzył jedną z ciemnych szaf i wydobyl z niej małego, szarego osiołka, który —choć zrobiony z „papier maché”—wcale nie był dumny i nikt o nim w nocy nie myślał.

Uważano go wogóle za głupca. Ale on wcale taki głupi nie był. Niekorzystna opinia, zdaje się, stał pochodzila, że konserwatywny osiołek nie jeździł zagranicę, a — wiadomo — iz we własnym kraju nikt prorokiem nie bywa.

Przyjaciel jego (powinowały nawet), koń, nieraz tłumaczył, że arabskie rumaki cęgię w Arabji wożą, a paryskie szwaczki w Wilnie awansują na gubernantki.

— Zrób—mówił— podobnie: wyjedź gdzie, a może zostaniesz śpiewakiem, albo lekomotywą. Zrobisz karierę.

Lecz osiołek nie chciał. Bo był skromny i kochał tradycje sklepu.

Teraz jednak nadeszła dlań chwila nieoczekiwanego tryumfu. Oto gospodarz ustawił bydlątko w złocistej izbie tuż obok żłobka. A na ścianie przyklepił napis: „Błogosławieni ubodzy duchem”.

Oburzona Mimi chciała oczy zamknąć, ale nie mogła.

Chłirczyk wciął kiwał głową. A zdziwiona kukulka, wyszedłszy z zegara, pytała napróżno aż sześć razy:

— Co to... co to... co to...

JUBILEUSZ ANCZYCA.

W drugiej połowie roku zeszłego upłynęło dwadzieścia pięć lat od chwili śmierci utalentowanego pisarza ludowego Władysława Ludwika Anczyca, pisującego też pod przybranym imieniem Kazimierza Góralczyka. Nie podajemy tutaj bliższych szczegółów z życia i działalności pisarskiej tego twórcy sceny ludowej, odsytając czytelników do kalendarza „Gwiazdka”, gdzie szczegółowy życiorys Anczyca pomieszczono.

Obecnie pragniemy jedynie poinformować czytelników „Goińca Częstochowskiego”, że wielbiciele talentu Góralczyka postanowili w r. b. aktem poważnym uczcić pamięć pisarza obywatela.

W tym celu w Krakowie został już utworzony komitet jubileuszowy Anczyca. W skład komitetu weszli przedstawiciele wszystkich sfer społecznych; przewodniczącym wybrano dra Lucjana Rydla, sekretarzem—dra Marjana Szyjkowskiego, skarbnikiem—p. Adama Staszczaka.

Obchodów, który ma odbyć się 8-go maja rb., postanowiono nadać charakter jaknajszerszy arcyświętości ludowej polskiej. Stosownie do punktu programu—na który złoży się: nabożeństwo w kościele Panny Marji, pochód do kościoła św. Salwatora na Zwierzynie i hołd ludu u stóp wmurowanej tam-że tablicy pamiątkowej Władysława Anczyca, wreszcie przedstawienia w teatrze miejskim i ludowym przy czynnym współudziale włościan,—komitet podzielił się na cztery sekcje: sekcję nabożeństwa, pochodową, teatralną i gospodarczą.

Postanowiono zwrócić się do reprezentacji miasta z prośbą o poparcie, jako też do Rady szkolnej krajowej, ażeby zachęciła i ułatwiła młodzieży szkolnej wzięcie udziału w uroczystości.

Wreszcie uchwalono obrócić dochód z obchodu na utworzenie fundacji konkursowej im. Władysława Ludwika Anczyca, której odsetki służyłyby na nagrody za najlepsze sztuki ludowe.

Wszelkich informacji w sprawie obchodu udziela dr. Marjan Szykowski, Kraków, Biblioteka Jagiellońska.

Chłop poeta z wieku XVIII.

Zył za czasów króla Jana, a na imię mu było Jerzy Karol Skop. Jako młody chłopiec poszedł do Angji i tam zapoznał się z nauką, potem wszedł do wojska szwedzkiego jako żołnier, a po powrocie do Polski, zamieszkałszy w ubogiej chacie wiejskiej w rodzinnych Podhorcach, chodził jak jego ojciec, dziad i pradziad za plugiem na roli. Czasem zawitał do pałacu dziedzica Jabłonowskiego, niosąc mu w darze wiersz ku czci Jabłonowskich, przyjaciół ich i krewnych, sławiący ich podność, pocho-dzenie i zasługi, rozdmuchane co niebawymych rozmiarów licencji poetyckiej.

Józef Aleksander Jabłonowski, starosta nowogrodzki i założyciel Towarzystwa naukowego w Lipsku, jeden z najczystszych ludzi i miłośnik literatury, zwrócił uwagę na utwory Skopa, pozwalał mu często przychodzić do pałacu, często za stołem własnym sadzał, to znów sam go odwiedzał w chacie—co nie przeszkadzało, że w nieobecności księcia ekonom parobował poscie skórę nahajką, jak prostemu parobkowi.

Na otarcie łez nie potrzebował jednak Skop długo czekać. Opisał dystychami pałac dziedzica i otrzymał w podarunku nową chatę—stał w epigramacie ogród dworski i stał się właścicielem kawałka gruntu — wynosił pod niebiosa hojność księcia pana—dostało mu się zielone ubranie.

Do Lwowa, w którego najbliższej okolicy leżały Podhorce Jabłonowskich, zachodził Skop bardzo często, wypożyczał stąd książki odbywał jakieś studia w miejskiej bibliotece, skarżąc się, że Lwów rozbawiony i myślący o uciechach światowych, nie nadaje się zbyt do miejsc nauki, gdyż Muzy uciekają sptoszone i sam Apollo wiesza lutnię milczącą, zaś Bachus poczyna królować w murach miasta.

Na cześć jednak Lwowa i wielu mieszkających tu osobistości pisał Skop pochwalne panegiryki. Opiewał mądrość areybiskupa Wyzyckiego, szlachetność Jezuitów i Teatynów lwowskich, pobożność mieszczan i sprawiedliwość rodziców miejskich, nadmienając, że nie darmo Lwów ma króla zwierząt: lwa w swoim herbie.

Osobne miejsce w poezjach tego chłopca humanisty znalazły lwowskie świątynie i szkoły. W pierwszych—jak twierdzi Skop—uszlachetnia się dusza i serce, na co wpływa praca kapitanów lwowskich i wspaniałość kościołów—w drugich kształci się umysł, zaprawiając zdobyczami wiedzy wszelkiej.

Niektóre z epigramatów odnoszą się do postaci królów polskich, wynosząc ich wspaniałość, mądre rządy i męstwo—oraz miłość, którą otaczają naród cały — inne znów opisują wrażenia z wędrówek po świecie, obierając niereż za temat najbardziej codzienne i poziome przedmioty.

Zbiorek poezji Skopa ukazał się w roku 1754, drukowany we Lwowie pod tytułem „Podhorocensia”. W sposobie pisania znać wielki wpływ Juwenala.

Oto drobny fragment, przedstawiający rycerskość i talenty ziemków. Tłómacze go możliwie najdokładniej:

„Polska jest, jako świątyni wnętrze;
W której posąg lśnią marmurowe
Czytasz w nich ojców myśli najświetsze,
I drogowskazy na życie nowe,
Syay jej dziełne pod Marsa władzą,
Cne wojownik na bój prowadzą,
Mamy Pabulusów, Scypionów wielu!
A kiedy szukasz Muz przyjacielu,
Znajdziesz i takich, jeżeli wola,
Co są godnemi dziećmi Apolla!”

Literatura nasza w wieku XVIII przekazująca nazw, tyłu ślonych naśladowców i pobawionych wszelkiego talenta panegrystów, dla chłopca-poety okazała się macochą, grzebiącą go w zupełnej niepamięci. A przecież ten Skop w rządzie współczesnych kolegów pióra zasiadł sobie na miejsce—i to chyba niezbyt późnie.
Jan Okrzejski.

Świat w cyfrach.

Według najnowszych danych centralnego Biura Geograficznego w Londynie wyraża cały świat w następujących cyfrach:

Część świata: 1) Europa 437 milionów mieszkańców 2) Afryka 126 milionów, 3) Azja 851 milionów, 4) Ameryka 161 milionów, 5) Australia 51 milionów. Razem na łąkach mieszka 1,626 do 1,685 milionów ludzi.

Państwa co do wielkości zaludnienia: 1) Anglia (razem z koloniami) 403 miliony mieszkańców, 2) Chiny 350 milionów, 3) Rosja 150 milionów, 4) Stany Zjednoczone 98 milionów, 5) Francja 81 milionów, 6) Niemcy 78 milionów, 7) Japonia (z Koreą) 52 miliony, 8) Austro-Węgry 50 milionów, 9) Holandia 44 miliony, 10) Turcja 38 milionów, 11) Włochy 30 milionów, 12) Belgja (z Kongiem) 27 milionów, 13) Hiszpanja 20 milionów.

Miasta: 1) Londyn 7 milionów, 2) New York 4 miliony, 3) Paryż 3 miliony, 4) Chicago 2 1/2 miliona, 5) Berlin 2,100 000, 6) Wiedeń 2 miliony, 7) Tokio 1 1/2 mil. 8) Filadelfja 1 miliona, 9) Petersburg 1,400,000, 10) Moskwa 1,300,000, 11) Konstantynopol 1,200,000, 12) Buenos Ayres 1 miliony, 13) Pekin 1 miljon.

Rzeki najdłuższe: 1) Nil w Afryce, 2) Amazonka w Ameryce, 3) Jenisej w Azji, 4) Wołga w Europie.

Budowle co do wysokości: 1) wieża Bif-fel w Paryżu 800 metrów, 2) obelisk w Waszingtonie 169 metrów, 3) wieża w Turynie 164 metrów, 4) wieża w Kolonji 168 metrów

Góry najwyższe: 1) Everest w Azji 8,844 metrów, 2) Aconcagua w Południowej Ameryce 7,040 metrów, 3) Elbrus w Europie 5,269 metrów.

Koleje: Długość wszystkich linii kolejowych na świecie wynosiła z końcem 1907 roku 933,850 kilometrów, a szyny mogłyby 26 razy otoczyć kulę ziemską. Najwięcej kolei (473,000 kilometrów) ma Ameryka, dalej Europa 316,000 kilometrów, Azja 28,510 kilometrów, Afryka 28,191 kilometrów. Linie kolejowe w pojedynczych państwach mają długość: w Stanach Zjednoczonych 361,500 kilometrów, w Niemczech 57,376 kilometrów, w Rosji europejskiej 56,670 kilometrów, we Francji 47,000 kilometrów, w Anglii 37,000 kilometrów, w Austro-Węgrzech 41,000 kilometrów. Wartość tych kolei wynosi w Europie 100 miliardów, poza Europą 66 miliardów franków.

Hakatystyczne zapędy.

Nową kampanję przeciwko polakom zapowiada urzędowy organ hakatystów „Die Ostmark”. Jak wiadomo, wedle § 12-go ustawy o stowarzyszeniach wolno na zebraniach publicznych przemawiać po polsku w tych powiatach, w których ludność polska wynosi przeszło 60 procent. Otóż przeciw temu zarządzeniu protestuje organ hakatystów, twierdząc, że spisy ludności fałszywie są prowadzone, a wielu ludności podało w nich jako polacy. Działo się to i dzieje pod naciskiem katolickiego duchowieństwa, które wszystkich katolików niemieców gwałtem polonizuje i „gwałtem wyciera im z ogniska domowego ojczysty język niemiecki”.

Żąda więc skontrolowania spisów ludności i zapisania wszystkich „spolonizowanych niemieców”, jako niemieców, przez co stosunek ludności polskiej do niemieckiej inaczej się zupełnie przedstawił, nawet w tych powiatach, w których dzisiaj policy rzekomą posiadają większość.

„Schleische Ztg.” nieodstępna towarzyszy-ka „Ostmark”, dodaje jeszcze do tego swoje uwagi, wymagając ochrony „ucisłonych niemieców” przed narodową polską propagandą, a dalej stawia jeszcze żądanie, aby wszystkie na-paści i oszczerstwa, rzucane przez prasę polską na niemieców, surowo były karane, tak samo, jak karze się obrażać prywatnie.

Sz. Szczawiński
w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
t. 1878 r.

Poleca świeżo otrzymane:
Sliwki Francuskie suszone deserowe w pudelkach i na funty.
Sliwki Węgierskie i inne owoce suszone.
Pomarańcze
Mandarynki
Cytryny
oraz wyborowe Bakalie, Pierniki i owoce świeże.

IMPORT
WIN
Węgierskich
i
Francuskich.

GO
Poświęc
MIEJSC
PREM
Gza
Marja
Lekarz
Bil